

Recenzja dysertacji doktorskiej

mgr Kingi Mietz

**„Pamięć i rutynizacja jako czynniki warunkujące
nabywanie języka w normie i w oligofazji – ujęcie psycho- i neurolingwistyczne”**

Przedstawiona do recenzji dysertacja doktorska mgr Kingi Mietz to praca obszerna (liczba stron: 293). Całość opracowania składa się z 6 rozdziałów, a także Wstępu, Podsumowania, Zakończenia, Aneksu, Bibliografii, spisu rysunków, tabel i wykresów. Lingwistyczne i neurobiologiczne podstawy badań zamieszczone są w 4 rozdziałach, które zajmują około 130 stron. Sercem pracy jest jednak rozdział poświęcony metodologii, a także obszerna relacja analizy wyników badań własnych Doktorantki. Rozdziały te obejmują prawie 130 stron dysertacji. Taka proporcja zagadnień teoretycznych do relacji z badań empirycznych jest nie tylko prawidłowa, ale – biorąc pod uwagę jakość zastosowanych analiz statystycznych powalających na wskazanie różnic relewantnych, a istotnych dla nauki – ze wszech miar zadowalająca i świadcząca o staranności, rzetelności i dojrzałości badawczej Doktorantki.

Struktura i zawartość pracy odpowiadają podjętemu tematowi. Autorka zastosowała wzorcowy układ treści, jaki jest przyjęty podczas prowadzenia naukowej kwerendy. Na uwagę zasługuje także sformułowany temat dysertacji, ponieważ w Polsce brak wyczerpujących studiów odnoszących się do znaczenia pamięci i rutynizacji podczas ontogenezy mowy i języka. Stąd opracowanie Autorki zasługuje na szczególną uwagę.

Teoretyczne podstawy badań zostały zogniskowane wokół problematyki modeli akwizycji języka, oligofazji jako zaburzenia towarzyszącego niepełnosprawności intelektualnej, a także pamięci i rutynizacji uznanych w lingwistyce, psycholingwistyce, neurolingwistyce, neurologopedii, logopedii, psychologii i pedagogice jako istotnych czynników warunkujących wiele procesów kognitywnych, w tym nabywanie mowy i języka. Takie ujęcie zagadnienia wpisuje się nie tylko w psychologiczną perspektywę analizy nabywania języka, ale także w nurt lingwistyki kognitywnej. Jeden z jej przedstawicieli R. Langacker (2003, 2009; por. E. Rosch 1976; Fife



1994; Grabias 2012, 2019; Michalik 2018) wymienia wśród zdolności zaangażowanych w rozwój języka także utrwalanie, co wiąże się z pamięcią i rutynizacją; J. Fife pisze o procesie habituacji (1994). Oba zjawiska jako jedne z biologicznych determinantów rozwoju mowy są obserwowane nie tylko podczas jej ontogenezy, ale także podczas prowadzenia terapii logopedycznej. A zatem poznanie tych zjawisk jest szansą nie tylko na wzbogacenie lingwistycznej teorii nabywania mowy i języka, ale także zwiększenie efektywności działań logopedów. Stąd dysertacja Pani Kingi Mietz zasługuje na szczególną uwagę.

Sformułowany główny problem badawczy *Z jaką szybkością i skutecznością uczą się przez powtarzanie materiału językowego dzieci w normie intelektualnej, a z jaką dzieci niepełnosprawne intelektualnie w stopniu lekkim?* (wydruk, s. 9) stał się osnową eksperymentalnych badań, których wyniki pozwalają na zgłębienie istotnej części tajemnicy niezwyklego procesu, jaki zgotowała człowiekowi natura podczas nabywania jedynie ludzkiej umiejętności, jakim jest posługiwanie się językiem, także przez dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim. Uwzględnienie w badaniach tych ostatnich zasługuje na specjalne podkreślenie w obliczu ciągle niewystarczającej wiedzy o strategiach nabywania mowy i języka osób z niepełnosprawnością.

Rozdziały I – IV stają się znakomitym tłem dla opisanej w kolejnych częściach pracy metodologii badań oraz relacji z przeprowadzonej przez Doktorantkę kwerendy. Autorka omawia kluczowe interpretacje mechanizmu nabywania języka (natywistyczne, konstruktywistyczne /kognitywistyczne i interakcjonistyczne/ oraz integrujące), przywołując najważniejszych przedstawicieli poszczególnych modeli, przy czym ukazuje problematykę ontologii języka w szerokim kontekście, o czym świadczy chociażby sięganie do relacji Herodota z V w. p. n. e. o swoistym sondowaniu czy wręcz eksperymencie, w którym uczestniczyły dzieci pozbawione ekspozycji na język. Ta część opracowania jest napisana starannie i z pewnością mogłaby się stać częścią podręcznika dla studentów logopedii.

Z uwagi na to, że np. kognitywizm w lingwistyce nie jest jednolitym nurtem, należałoby – jak sądzę – tę część opracowania poszerzyć (gdyby Doktorantka przygotowywała pracę do druku, do czego zachęcam) o prace (czy tylko ich przywołanie) takich autorów jak np. E. Rosch zajmująca się psychologią poznawczą (jej prace wywarły wpływ także na językoznawstwo), G. Lakoff, M. Johnson, G. Kleiber, E. Tabakowska, J. Fife; interesujące badania języka są opisane także np. w monografii wieloautorskiej pod redakcją E. Dąbrowskiej i W. Kubińskiego (zob. np. D.I. Slobin, M. Bowerman). Komentując model integrujący koniecznie należy uwzględnić monografię

M. Michalika (2011). Zachęcałabym również Doktorantkę na formułowanie większej liczby własnych wniosków z analizowanych badań innych autorów.

Autorka dysertacji przedstawiła również nabywanie języka w dyskursie zaburzonym, wyznaczając za S. Grabiąsem kategorie analizy: osoby z brakiem prawidłowo wykształconych sprawności percepcyjnych i osoby z brakiem prawidłowo wykształconych sprawności realizacyjnych. Wiele uwagi zostało poświęcone opisaniu wybranych aspektów nabywania języka w przypadku niewykształconych sprawności percepcyjnych, co ma związek z tematyką dysertacji. Mniej dogłębnie został potraktowany rozdział dotyczący nabywania języka w przypadku niewykształconych sprawności realizacyjnych. Znaczenie terminu dyslalia zostało potraktowane w sposób ogólny i nieodzwierciedlający współczesne ujęcie zagadnienia, pomimo że Doktorantka powołuje się na standard postępowania w przypadku dyslalii (Stasiak 2015b; zob. uwagi na ten temat Pluta-Wojciechowska 2019). Jest to jednak o tyle zrozumiałe, że zaburzenia realizacji fonemów nie są bezpośrednim przedmiotem badań podjętych przez Doktorantkę. Przygotowując doktorat do publikacji należy jednak chociaż w minimalnym zakresie uaktualnić rozważania dotyczące dyslalii, a także odnoszące się do jąkania (np. publikacje K. Węsierskiej).

Trudno zgodzić się ze zdaniem „Z kolei osoby z niewykształconymi sprawnościami realizacyjnymi nie mają większych trudności z przyswajaniem systemu lingwistycznego, lecz w ich przypadku utrudnione jest mówienie, stanowiące ważny komponent mowy” (s. 42 wydruku). Jest to o tyle zaskakujące, że sama Autorka – powołując się na badania D. Pluty-Wojciechowskiej – pisze o opóźnionym tempie nabywania systemu leksykalnego, morfologicznego i syntaktycznego u dzieci z wadą w obrębie środkowej części twarzoczaszki (s. 39 wydruku). Interpretuję tę niekonsekwencję jako przeoczenie młodego badacza.

Kolejne rozdziały podejmują problematykę oligofazji: treść pojęcia niepełnosprawności intelektualnej i oligofazji, epidemiologię i etiologię tego zaburzenia, ontogenezę rozwoju mowy w przypadku niepełnosprawności intelektualnej, występujące zaburzenia mowy, poziom umiejętności komunikacyjnych. Autorka przywołuje najważniejsze opracowania na ten temat i starannie referuje poszczególne zagadnienia związane z oligofazją.

Szczególnie interesujący jest rozdział III podejmujący problematykę pamięci – stan badań nad tą zdolnością, rozważania na temat definicji pamięci, typy pamięci, a także różne perspektywy analizy jej podstaw. Porządkując literaturę na ten temat, Autorka sięga do początków podjęcia przez

badaczy analizy zagadnienia (podobnie czyniła w przypadku badań odnoszących się do ontologii języka, co uznaję za ciekawe i porządkujące). Przywołuje starożytną Grecję, co staje się nie tylko zabiegiem ciekawym, ale też świadczącym o potrzebie ukazania pewnej chronologii i porządku, a także źródeł. To ważne cechy przewijające się w całej dysertacji. Rozdział dotyczący pamięci, podobnie jak odnoszący się do rutynizacji są szczególnie ważne z uwagi na temat dysertacji. Autorka poświęciła na nie kilkadziesiąt stron (strony 61-134). Opracowanie to powinno zostać włączone do podręczników dla logopedów. Zachęcałabym jednak Doktorantkę o rozważenie sporządzenia własnych zestawień, tabel czy wykresów i schematów syntez na podstawie przywołanych komentarzy innych autorów, a nie tylko dosłowne przywoływanie elementów prac innych autorów. Wiem, że dla młodego badacza może to nie być łatwe, ale jestem przekonana, że możliwe, biorąc pod uwagę staranność i rzetelność Badaczki, co wyłania się z lektury pracy.

Założenia metodologiczne prowadzonych badań Doktorantka prezentuje w rozdziale V. Z perspektywy epistemologicznej ten rozdział jest szczególnie ważny, gdyż przedstawia kulisy prowadzonej kwerendy. Autorka omawia w nim przedmiot badań, cele, problemy i hipotezy badawcze oraz zmienne, jak również metody oraz autorskie narzędzie diagnostyczne. Problem badawczy został sformułowany prawidłowo i przyjął formę pytania: „Z jaką szybkością i skutecznością uczą się przez powtarzanie materiału językowego dzieci w normie intelektualnej, a z jaką dzieci niepełnosprawne intelektualnie w stopniu lekkim?” (s. 139 wydruku). Podjęcie przedstawionej problematyki badawczej dotyczącej pamięci i rutynizacji uważam za istotne dla podnoszenia jakości terapii osób z niepełnosprawnością intelektualną, ale także do odkrywania kolejnych tajemnic ontogenezy mowy artykułowanej. Doktorantka opisuje teren badań, charakteryzuje grupę badawczą, przebieg i organizację badań. Przedstawia autorskie narzędzie badawcze, które uwzględnia powtarzanie ciągu cyfr, sylaby i asemantyczne słowa. Zastanawiam się, dlaczego autorka nie użyła także ciągu słów, które niosą znaczenie. Mogę tylko domyślać się, jakimi intencjami kierowała się Doktorantka, jednak takie wyjaśnienie dobrze byłoby zawrzeć w pracy. Rozdział ten napisany jest w sposób staranny i „przezroczysty”, co świadczy o rzetelności badacza. Dla pełnej jasności prowadzonych w kolejnym rozdziale analiz dobrze byłoby zdefiniować znaczenie zwrotu „skuteczność uczenia się” – jest on wykorzystany w określeniu problemu badawczego.

W rozdziale VI Doktorantka prezentuje wyniki badań stosując analizę jakościową i ilościową opartą na obliczeniach statystycznych, co mnie – jako recenzenta – zachwyca. Istotne

bowiem dla nauki są zależności relewantne uzyskane poprzez testy matematyczne.

J. Baudouin de Courtenay wiele lat temu sformułował postulat uwzględniania analizy ilościowej w badaniach językoznawczych. Znalazło to wyraz z umieszczeniu w książce *O języku polskim* rozdziału pt. „Ilościowość w myśleniu językowym” (1984). Tak więc analizy Autorki wpisują się nie tylko w realizację tego postulatu, ale także w nurt nowoczesnych badań lingwistycznych i logopedycznych.

Analizy przedstawione przez Doktorantkę są różnorodne i wszechstronne. Obejmują krzywe uczenia się poszczególnych dzieci (grupa badawcza liczyła 64 dzieci), średnie wyniki uzyskane przez dzieci 9- i 10-letnie oraz 12- i 13-letnie w normie rozwojowej i przez ich rówieśników z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, a także przeciętne wyniki osiągnięte przez dzieci danej płci – dziewczynki i chłopców wchodzących w skład badanych grup. Druga część rozdziału poświęcona jest analizie ilościowej i jakościowej uzyskanych wyników, w której zastosowano testy statystyczne (test U Manna-Whinteya, test ANOVA Friedmana, test korelacji Spearmana).

Prezentacja wyników badań jest bardzo szczegółowa, opatrzona wykresami, tabelami, co przyczynia się do czytelności prowadzonych wywodów, a także świadczy o staranności Badaczki. Doktorantka przedstawia wyniki badań poszczególnych osób (64 wykresy), co jest egzemplifikacją zastosowania perspektywy indywidualnej, średnie wyniki uzyskane dla poszczególnych grup wyodrębnionych ze względu na wiek, płeć i poziom rozwoju intelektualnego. Już te analizy pozwalają na wysnucie ważnych wniosków, jednakże Doktorantka – zdając sobie sprawę ze znaczenia analiz uwzględniających różnice relewantne – przedstawia wyniki testów matematycznych. Stosując narzędzia statystyczne porównuje szybkość uczenia się przez powtarzanie w zależności od stopnia rozwoju intelektualnego, wieku badanych, płci czy rodzaju powtarzanego materiału językowego.

Na podstawie obliczeń statystycznych Autorka formułuje m.in. wniosek o tym, że: „Różnice w efektach uczenia się osiągniętych przez dzieci w normie rozwojowej i przez dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim są istotne statycznie w przypadku obu grup wiekowych, każdego z trzech rodzajów materiału językowego stanowiącego przedmiot uczenia się oraz każdej z pięciu prób odtworzenia ciągów cyfr, sylab, asemantycznych słów ($p < 0,05$)” (s. 192 wydruku), a także: „Jak wynika z wykonanego testu U Manna-Whitneya, wśród dzieci w normie intelektualnej istotne statycznie różnice w wynikach uzyskanych przez

dzieci starsze i młodsze zaistniały w piątej próbie odtworzenia ciągu sylab i asemantycznych słów, natomiast wśród dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim pojawiły się one: w drugiej próbie odtworzenia ciągów cyfr i sylab, w trzeciej próbie reprodukcji szeregu sylab, w czwartej próbie reprodukcji ciągów cyfr i asemantycznych słów, w piątej próbie odtworzenia każdego z trzech rodzajów materiału” (s. 215 wydruku).

W zależności od wyników obliczeń matematycznych, Autorka odnosi się do uzyskanych wyników badań (zob. np. s. 222, 225-226, 236), biorąc pod uwagę postawione hipotezy. Rozdział opisujący rezultaty badań i ich analizy statystyczne jest bogato ilustrowany tabelami i wykresami, co powoduje, że wnioski z prowadzonej kwerendy, a dotyczące sformułowanych problemów badawczych, są niepodważalne i zarazem istotne dla nauki.

Jednakże niedosyt budzi brak w pracy analizy porównawczej wyników badań własnych Doktorantki z wynikami podobnych badań innych autorów lub chociażby skomentowania, dlaczego uzyskano takie, a nie inne wyniki prowadzonej kwerendy, co oznacza interpretację wyników badań. Takich analiz nie znalazłam w pracy.

Doceniając rodzaj podjętego problemu badawczego oraz rzetelność prowadzonej kwerendy zachęcam do pochylenia się nad następującym pytaniem: czy zapamiętywanie asemantycznych słów jest tym samym zadaniem, co zapamiętywanie subiektywnie nieznanego dziecku słów, ale – co ważne – niosących znaczenie, które jest objaśniane dziecku przez dorosłego. Być może postawienie takiego pytania zachęci Doktorantkę do kolejnych badań, gdyż przedstawione w dysertacji nie tylko wniosły nową i wymierną ilościowo oraz jakościowo wiedzę o znaczeniu pamięci i rutynizacji w procesach uczenia się dzieci z oligofazją i bez niej, ale także pokazały kolejne problemy, które należy rozwiązywać.

Zastanawiam się również, czy występowały błędy typu przestawianie sylab, podawanie błędnej cyfry podczas odtwarzania przez dzieci z pamięci ciągów cyfr, sylab czy asemantycznych słów? Jeśli tak – a przypuszczam, że tak było – to w jaki sposób były traktowane przez Doktorantkę? Nie znalazłam w pracy wyjaśnienia na ten temat, a wydaje się to ważne.

Interesuje mnie także, czy badane dzieci były poddane wcześniejszej terapii logopedycznej czy pedagogicznej.

Autorka wysnuwa prawidłowe wnioski związane z postawionymi problemami i na ich podstawie formułuje podstawy aplikacyjne. To ważna część dysertacji.

Oceniając formalną stronę pracy należy wskazać, że Pani Magister posługuje się poprawną polszczyzną i stylem naukowym. Drobne niedociągnięcia formalne nie zmieniają pozytywnego obrazu pracy.

Podsumowanie

Przedstawiona do recenzji dysertacja Pani Kingi Mietz dotyczy pamięci i rutynizacji jako czynników determinujących nabywanie języka w normie i w oligofazji. Przedstawione w 4 rozdziałach teoretyczne podstawy pracy mają prawidłową i czytelną strukturę i stają się dobrą bazą dla relacjonowanych i analizowanych badań empirycznych. Wyznaczając ramy metodologiczne badań, Autorka przyjęła ujęcie psycho- i neurolingwistyczne, co uważam za słuszne i niebudzące zastrzeżeń. Sformułowany problem badawczy stał się osnową oryginalnych badań eksperymentalnych prowadzonych w odniesieniu do grupy badawczej, która liczyła 64 dzieci w wieku 9 i 10 lat, 12 i 13 lat – odpowiednio z oligofazją i bez oligofazji. Grupa ta jest wystarczająca, aby w kolejnej fazie badań, jaką jest ich analiza, prowadzić obliczenia statystyczne w celu określenia zależności relewantnych. Wzorcowo opracowany rozdział metodologiczny badań oraz opracowanie wyników badań pozwoliły Doktorantce na przygotowanie dysertacji nie tylko spójnej i zgodnej z wymaganiami stawianymi tego typu pracom naukowym, ale również wartościowej naukowo i potrzebnej w lingwistyce, logopedii, a także psychologii poznawczej.

Badania Doktorantki wzbogaciły lingwistykę i logopedię poprzez oznaczenie wpływu pamięci i rutynizacji na proces uczenia się dzieci z oligofazją i bez oligofazji. Prowadzone badania są nie tylko oryginalne, ale ze względu na zastosowanie analiz jakościowych i ilościowych w postaci testów statystycznych unikatowe. Uświadamiają również, że pamięć i rutynizację należy dalej badać – i to nie tylko w odniesieniu do dzieci z oligofazją. Dostrzeżone niedociągnięcia nie zmieniają pozytywnego wrażenia płynącego z lektury dysertacji.

Rekomenduję pracę do druku po naniesieniu wskazanych w recenzji uzupełnień i poprawek. Należy poprawić pracę pod względem językowym, np. niejasne jest zdanie: „Gatunek

ludzki, jak również poszczególni jego reprezentanci rozwijają wedle pewnego ogólnego wzorca” (s. 43, wydruku).

Konkluzja

Rozprawa mgr Kingi Mietz, spełniając wymogi stawiane dysertacjom doktorskim, umożliwia dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Proponuję także wyróżnienie dysertacji doktorskiej Pani Kingi Mietz.

prof. dr hab. Danuta Pluta-Wojciechowska